

Autor: Sabina Pieczyńska

Scenariusz zajęć rewalidacyjnych przygotowany dla ucznia ze spektrum autyzmu

– klasa IV szkoła podstawowa

Temat zajęć: Nasze emocje.

Cele ogólne:

- rozwijanie umiejętności rozpoznawania i nazywania poszczególnych uczuć i emocji
- wspomaganie rozwoju emocjonalnego, społecznego oraz modelowanie pozytywnych postaw społecznych
- motywowanie ucznia do samodzielnej pracy i doprowadzenia zadań do końca

Cele szczegółowe:

Uczeń:

- poprawnie rozpoznaje i nazywa emocje
- uważnie słucha czytany tekst
- podaje przykładowe strategie rozwiązywania problemów i potrafi uzasadnić swoje wybory
- potrafi wskazać jakie emocje towarzyszyły mu w trakcie zajęć

Formy pracy: indywidualna

Środki dydaktyczne:

- obrazki z twarzami wyrażającymi emocje
- karty z ilustracjami przedstawiającymi różne sytuacje społeczne
- fragment tekstu „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” Renata Piątkowska
- karta pracy „Dokończ zdanie”

Przebieg zajęć:

1. Powitanie i wprowadzenie do tematu zajęć.
2. Ćwiczenie 1 - Rozpoznawanie uczuć - nauczyciel pokazuje ilustracje z twarzami przedstawiającymi emocje, kładzie je na stoliku. Uczeń rozpoznaje poszczególne stany emocjonalne i prawidłowo je nazywa. Nauczyciel kieruje rozmowę w taki sposób, aby

zwrócić uwagę na to, iż niektóre z tych emocji są przyjemne, a inne nieprzyjemne. Prosi ucznia o dokonanie takiego podziału. Na koniec ćwiczenia nauczyciel prosi ucznia, aby wybrał obrazek, który najlepiej prezentuje jego dzisiejsze samopoczucie.

3. Ćwiczenie 2 – nauczyciel prezentuje karty z ilustracjami przedstawiającymi sytuacje społeczne. Początkowo sam opisuje, co mogło się wydarzyć w sytuacji na ilustracji, następnie prosi ucznia, aby wskazał, jakie emocje mogą towarzyszyć osobom będącym na ilustracji w opisanej przez nauczyciela sytuacji. W dalszej części ćwiczenia nauczyciel prosi ucznia, aby sam wybrał kartę, opisał, co się wydarzyło na ilustracji i wskazał emocje towarzyszące postaciom.
4. Ćwiczenie 3 – praca z tekstem. Nauczyciel czyta głośno tekst i omawia go wspólnie z uczniem. Zadaje pytania:
 - Jak miał na imię główny bohater?
 - Jaka sytuacja mu się przytrafiła?
 - Na kim Łukasz zawiódł się najbardziej i jak się mógł wtedy czuć?
 - Co mogłoby pomóc Łukaszowi, który czuje się źle z powodu zachowania przyjaciela?
 - Czy znasz przysłowie „Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie”? i co ono według Ciebie oznacza?
5. Ćwiczenie 4 – Karta pracy - uczeń otrzymuje kartę pracy i jego zadaniem jest samodzielne jej wypełnienie. Po ukończeniu zadania uczeń odczytuje uzupełnione zdania na głos.
6. Podsumowanie zajęć. Nauczyciel wspólnie z uczniem omawia zajęcia. Na koniec nauczyciel ponownie prosi ucznia, aby wyraził swoje aktualne emocje, tym razem przy użyciu mimiki twarzy.

Załącznik 1

Renata Piątkowska „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” (fragment)

– No, Łukasz, co z tobą? – Babcia podeszła do wnuczka, który zwinął się w kłębek na kanapie, i pogłaskała go po głowie.

– Babciu, przecież ty wiesz, że ja się nauczyłem tego wiersza. Umiałem go! Jeszcze wczoraj mówiłem go z pamięci bez jednego błędu!

– To prawda – przyznała babcia.

– No widzisz. A na występie, gdy przyszła moja kolej, wszystko zepsułem. Początkowo szło mi nawet dobrze. Gdy powiedziałem jedną linijkę, zaraz wiedziałem, jak zaczyna się następna. Aż doszedłem do miejsca, w którym Słoń Trąbalski pozapominał imiona swoich dzieci, żony, a nawet własne. Wybrał się więc do doktora, adwokata, szewca i rejenta, lecz nie pamiętał, o co mu chodzi. Powiedziałem słowa: „Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem, może kto z panów wie, czego chciałem?”. I tu koniec. Nie wiedziałem, co dalej. Nie mogłem sobie przypomnieć, jak zaczyna się następna zwrotka. Zapomniałem, jak się nazywam. W głowie miałem pustkę. – Widać było, że Łukasz bardzo przeżywa swój nieudany występ.

– Wiem, że nauczyłeś się tego wiersza, ale dopadła cię trema. To się zdarza nawet prawdziwym aktorom na scenie – pocieszała babcia.

– Nie wyszło mi z tym wierszem, ale największą przykrość zrobił mi Witek – rozżalił się Łukasz.

– A co on ma z tym wspólnego? – spytała babcia.

– Witek przepytывał mnie z tego wiersza przed występem, a potem siedział w pierwszym rzędzie i miał trzymać za mnie kciuki. I kiedy na scenie zapomniałem, co mam dalej mówić, na sali zapadła cisza. Przeciągała się coraz bardziej, a ja byłem coraz bardziej przerażony. Szukając ratunku, spojrzałem na Witka. Myślałem, że może mi podpowie, jak zaczyna się następna zwrotka. A wtedy Witek zaczął się ze mnie śmiać. Pokazał na mnie palcem i zawołał:

– Mówi wiersz o zapominalskim słoniu, a sam zapomniał, jak ma być dalej. Łukasz Trąbalski, zapominalski! Ha-ha-ha! – Witek śmiał się głośno i złośliwie, a razem z nim cała sala. Ten śmiech słyszałem nawet za kulisami. Nigdy mu tego nie zapomnę. Przyjaciół się tak nie zachowuje – stwierdził Łukasz z żalem.

– No cóż, jak mówi przysłowie, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Ty, będąc w kłopotcie, zawiodłeś się na swoim przyjaciólu, ale nie zawsze tak bywa. Trudna sytuacja może być okazją, aby ktoś poznał nas z najlepszej strony.

Załącznik 2

Dokończ zdania:

1. Jestem wesoły.....
.....
.....
2. Jest mi smutno.....
.....
.....
3. Jestem zły.....
.....
.....
4. Boję się.....
.....
.....
5. Czuję się szczęśliwy.....
.....
.....